



rehabilitacja Marcina

Witam bardzo serdecznie wszystkich. Zawsze ciężko mi było prosić o pomoc, ale za to zawsze z otwartym sercem wspieram potrzebujących. W nocy z 15 na 16 marca 2024 r. świat mi się zawalił, a moje serce rozpadło się na kawałki. Ze snu wybudził mnie telefon z informacją, że mój mąż Marcin miał rozległy...

Zeskanuj kod qr aparatem telefonu lub wejdź pod adres

<https://zrzutka.pl/pgx4mr>

